

Uciążliwe opłaty bankowe

Obecny kryzys finansowy spowodował, iż banki coraz częściej znacząco podwyższają **opłaty bankowe**.

Dotyczy to przede wszystkim opłat związanych z posiadaniem osobistego **konta bankowego**

. Obecnie klienci Raiffeisen Banku, wypłacając gotówkę w bankomacie obcego banku, zapłacą 3,99 zł prowizji. Jeszcze do niedawna ta usługa była bezpłatna. Od 1 czerwca bezpłatne pozostają tylko bankomaty własne Raiffeisena, a także te obsługiwane przez sieć Euronet. Bank zdecydował też o podniesieniu opłat za przelewy w oddziałach do 9,99 zł zamiast dotychczasowych 5,99 zł. Jeszcze do niedawna darmowe konto było dostępne niemal w każdym banku, obecnie jednak tylko

najlepsze konta

pozwalają na uniknięcie jakichkolwiek opłat.

Zmiany w **taryfie opłat i prowizji** planuje także Bank Zachodni WBK. Od lipca posiadacze Konta 24 zapłacą za nie miesięczną opłatę w wysokości 7,5 zł, czyli o 1,5 zł więcej niż do tej pory. W zamian za to bank obniży opłaty za przelewy internetowe z 1 zł do 50 gr.

Raiffeisen i BZ WBK włączają się w całą serię podwyżek opłat za usługi, dzięki którym banki planują poprawić słabsze wyniki finansowe. Podwyżki opłat zapoczątkował przed kilkoma tygodniami bank PKO BP, podnosząc od początku maja miesięczną opłatę za prowadzenie standardowego rachunku Superkonto z 5,40 zł na 6,90 zł. Opłaty za przelewy w oddziale wzrosły z 4 zł do 5 zł.

W tyle nie pozostał bank ING, który o 1,5-2 zł podniósł przede wszystkim opłaty za **karty płatnicze**

Miesięcznej opłaty można uniknąć pod warunkiem, że klient wykona kartą w tym czasie transakcje bezgotówkowe na min. 100 zł. Klient ING BSK nie uniknie jednak podwyżki, gdy zapagnie wypłacić pieniądze w obcym bankomacie. Zamiast dotychczasowych 5 zł, prowizja wynosi teraz 3 proc. kwoty transakcji. A to oznacza, że wypłata 500 zł kosztuje teraz w ING nie 5, a 15 zł.